KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Sierpnia. — Rok 1842. Środa. № 222. Jutro, S. Ludwik. Wschód sł: g.5, mi:5, Zach: g.6, m.55.

W Kaplicy *Siostr Miłosierdzia* Sgo KAZIMIERZA przy ulicy Tamka, iutro odbywać się będzie doroczne Nabożeństwo na cześć Sgo LUDWIKA Króla Francuzkiego, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, nieszporami, procesjami, kazaniem na Summie i Odpustem zupełnym.

N. CESARZ i KRÓL JMć wynagradzaiąc chwalebny czyn Jana *Kowalkowskiego*, mieszkańca miasta Radzieiowa, który, z narażeniem własnego życia, małżonków *Bobaczyków*, z palącego się domu wyratował, Najłaskawiej ozdobić raczył tegoż Kowalkowskiego, medalem srebrnym, za ratowanie ginących ustanowionym.

Wczoraj przed południem, znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne przybyły do Zamku dla powitania JO. Feldmarszałka Xcia WARSZAWSKIEGO Namiestnika Królestwa.

Rada Administracyjna Król: postanowiła, iż do podań w interesach prywatnych, zanoszonych do Władz Wojskowych w Królestwie, używany być powinien papier stęplowy gatunku szacunkowego w cenach następuiących: do Główno-Komenderuiącego Armją, w cenie kop: sr: 60; do Dowódców korpusów, Naczelnika Sztabu Armji Czynnej, Jenerał-Kwatermistrza, Naczelników Artyl: i Inżyn:, i Jenerał Intend: Ar:, k.sr: 45; do Naczelników Dywizji, Dyżur: Jenerała Armji, Naczelników korpus: sztabów, Jenerał Policmejstra i Jenerał-Sztabs Doktora Ar:, do Głównego Dyżurstwa Ar: Głó: Polowej Prowjantskiej Komisji i do Nowogeorgiewskiej Komisji Komisorjatskiej, kopieiek sreb: 30. Do Dowódzców Brygad, Woiennych Naczelników po Guber:, Naczelnika Sztabu Artyl: w Armji, Naczelnika Parków, Jenerał Gewaltygiera, Jenerał-Wagenmejstra, Ober Kapelana Polowego, Dyrektora Szpitali, Inspektora Aptek, Komendantów Twierdz i M. Warszawy, Zarządu Naczelnika Zach: Okręgu Artyl: Garnizonów, i do Arsenału Warsz:, k. s. 15. Do Dowódzców pułków, Kantorów Woiennych Szpitali, Komendantów w miastach (wyiąwszy Warszawy) i do wszelkich innych, niewymieniaiących się tu Władz, oraz osób woiennego Zarządu, k. s. 7 i pół.

— Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od Zofji *Boguszewskiej* zł. 100.

— Budownictwo rozgościło się w *Warszawie*. Gdzie spojrzysz, zwalaią stare rudery, kopią fundamenty, albo wznoszą rusztowania, nowe gmachy obejmować maiące. Architekci kreślą plany na zabudowanie placów nawet odleglejszych ulic, a urzeczywistnianie tych proiektów we 2 lub 3 lata następuie. Rok 1842 przypisze do taryffy Miasta nieiedną budowlę. Za szczególność uważać można, że na 3ch ulicach po sobie idących, to iest: *Bielańskiej, Tłomackie* i *Rymarskiej*, 3 kamienice *narożne* razem są budowane. Gdy pomnim, że liczba 3 od najdawnieyszych czasów była uważaną za najdoskonalszą z cyfer, że iej szczególniej hołdował *Pytagores*, że *omne trinum perfectum*, nie możem z tego szczególnego zbiegu okoliczności nie ciągnąć pomyślnej wróżby dla nowo wznoszących się domostw.

— *Nowy Skład Sukna i Płótna.* Na Krakows: Przedmieściu pod Nr 450, naprzeciw Kościoła XX. *Bernardynów*, otworzony został nowy Skład Sukna i Płótna, assortowany w najświeższe Sukna i Korty, w kolorach i deseniach najnowszych, oraz Płótna webowego, kopowego, holenderskiego, irlandzkiego, Chustek do nosa płóciennych, Płótna batystowego, Stołowej bielizny i Drylichów lnianych. Polecaiąc nowy mój Skład Szano: Publiczności, tuszę sobie, że każdy kupuiący w moim Składzie tak przez dobór gatunków iakoteż umiarkowaną cenę, zupełnie zadowolonym będzie, i ciągle mnie swem zaufaniem zaszczyci, które utrzymać zawsze będzie moiem największem staraniem. M. A. *Różewicz.*

— *Dalszy ciąg ogłoszenia Optyka Bachman.* Jak z iednej strony opisywane przezemnie dawniej *dzienne i nocne okulary*, nadzwyczaj są użyteczne i zalecania godne, tak przeciwnie *okulary podwójne*, czyli z soczewkami bocznemi zielonemi, albo

co gorzej okulary z soczewkami na przodzie mocno wypukłemi, a z boków soczewkami wklęsłemi niby dla tego urządzone, ażeby słabym oczom odblask zmniejszać, iako rzecz przedawniała i niekorzystna dla oka, skutki sprowadzaiąca, zarzucone zostały, gdyż każdy rozsądnie rzeczy biorący, łatwo odgadnąć może tę trudność iaką Optyk ma do przezwyciężenia, ażeby różnorodność ogniska rozmaitych soczewek między sobą zgodzić i do oka przyzwoicie zastosować. Nadto wiemy z doświadczenia ile sprawia nabieganie okularów poiedyńczych w czasie zimy przechadzać z powietrza chłodnego do ogrzanego mieszkania, i naprzemian z ogrzanego mieszkania na wolne mroźne powietrze, i ile zachodu potrzeba aby ie w przyzwoitej czystości dla oka przecieraniem utrzymać. Cóż dopiero mówić w podobnym przypadku o skutkach podwójnych. (Dokończ: n.)

— Walc skomponowany przez Józefę *Raffaczyńskę* na pjanoforte pod tytułem *Dobra myśl*, znajduie się w Składzie muzycznym PP. Klukowskiego i Senewalda przy uli: Miodo:; cena zł. 2.

— Onegdaj z pod tratew drzewa z Wisły, wydobyto ciało utonionego Zapalacza lamp, lat około 25 maiącego. Chłopiec lat 13 maiący, Syn Bednarza, kąpiąc się w Wiśle gdzie iest zabronionem, utonął.

— *Nowości muzyczne* nadesłe do Składu nut G. *Senewalda*: *Henselta* 2 Romanse Hr: M. *Wielhorskiego*, przełożone na fortep:, dzieło 9, zł. 4. *Hüntena* Rondo-Valse, zł. 3. *Döhlera* Album, zawieraiące Kompozycje z ulubionych oper Nrów 8, każdy po zł. 4. Romanse francuz: do śpiewu, i t. d.

— Przybył do Warszawy znakomity Skrzypek JP. *Reutt*, i ma zamiar dać Koncert. Dzień, miejsce i szczegóły Koncertu, będą ogłoszone Afiszem.

— Kurs wczorajszy: Dukaty holend: od r. s. 2 k. 94 do r. s. 2 k. 95 (od zł. 19 gr. 18 do zł. 19 gr. 20). Listy zastawne nowe, za 100 złp. r. s. od 14 k. 76½ do r. s. 14 k. 78 (zł. od 98 gr. 13 do 98 gr. 16); wartość kuponu kopieiek 10²/₂.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Mulacie* przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Żółkowski*.

Z *Londynu* doszła do Warszawy wczoraj wiadomość o upadku domu handlowego Henryka *Baker* (Beker), który przez lat wiele stał na czele spekulacji zbożowych w *Anglji*. Ostatnio miał mieć w posiadaniu 100,000 kwarterów *pszenicy* i mnóstwo innego zboża; ieśli tak iest, straty będą bardzo znaczne.

Otrzymaliśmy z *Poznańskiego* wiadomość, że dnia 4 t. m. odbył się w wspaniałym Kościele XX. *Filipinow*, przed 100 laty przez familją Hrabiów *Mycielskich* fundowanym, obrzęd zaślubin JW. Jana Hrabiego *Zamojskiego*, Szambelana Dworu J. C. K. Mości, 3go Syna JJWW. Stanisława Hr: Ordynata *Zamojskiego* i ś.p. Zofji z Xiążąt *Czartoryskich*, z Hrabianką Anną *Mycielską*, Córką ś. p. Franciszka Hr: *Mycielskiego*, Dziedzica Dóbr *Tuliszkowa* w Gubernji *Kaliskiej*, i JW. Karoliny z Zbiiewskich Hr: *Mycielskiej*. Liczna Rodzina i znakomici Przyiaciele, zebrali się w *Drzewcach*, siedlisku Rodziny *Mycielskich*, dla asystowania temu Aktowi.

Wyiątek z listu z *Karolowych warów* (Karlsbadu). »W tym roku zjazd w *Karlsbadzie* był bardzo znaczny co do ilości osób, ale za to też osób bardzo znakomitych niewiele. Z przyiemności iakie przy wodach mieć można, iest zapewne Teatr. Artyści *francuzcy* pod dyrekcją P. *Talier*, od parę tygodni bawią Publiczność tutejszą; ceny biletów są podwyższone. Żadnego szczególnego nie ma w tem towarzystwie talentu; z grywanych w Warszawie sztuczek, przedstawiali *Estellę*, *Drugi rok* i *Powrót Majtka*. Co do Artystów innych, dał się tu słyszeć 2 razy Skrzypek Antonio *Bazzini* Włoch; Znawcy podziwiali wielki iego talent. Wreszcie śpiewała także 2 razy Pani *Bishop* (erste Cantatrice der klassischen Concerte in *London*), którćj akompanjował na Koncercie P. *Bochsa*, Harfista Królowej Angielskiej i były Dyrektor Wielkiej Włoskiej Opery w *Londynie*; talent ich, iest powszechnie wielbiony.”

Anglja. — Lord *Berwik* rozstał się z tym światem 4go b. m. — P. Rob: *Peel* (Pil) zamyśla po odroczeniu Parlamentu zmienić prawa zbożowe, i za pośrednictwem rozkazu Rady tajnej zniżyć cło wchodowe od zboża z Ameryki. Krok ten byłby zupełnie sprzecznym z polityką dotychczas zacho-

waną względem Stanów Zjedn:. — W tych dniach po odroczeniu Parlamentu Członkowie obu Izb znajdowali się na zwykłej dorocznej uczcie *rybnej*. Xżę *Wellington* i Kanclerz nie mieli w niej udziału, z przyczyny słabości. — W *Oxfordzie* zdarzył się przypadek, że wierzyciel chciał przyaresztować zwłoki swoiego dłużnika, za dług 10ciu dukatów; Policja iednak tego nie dozwoliła. — Dzienniki teraz głośno opowiadaią o kradzieży dyamentów popełnionej przez Hrabinę *Winchilsea* u iej przyiaciółki Ledy *Gordon*.

Francja. — Zaraz po rozstrzygnieniu kwestji o reiencję, ma być przedstawiony Izbom wniosek względem uposażenia Reienta i względem przeniesienia listy cywilnej Xcia *Orleańskiego* na *Hrabiego Paryzkiego*, lecz Ministerstwo chce wprzód przekonać się o większości głosów. — Dzienniki oddaią teraz zasłużone pochwały Xciu *Nemours* (Nemur), który pomimo iż był najbliższym Następcy tronu, z nim równe odebrał wychowanie i również odznaczył się czynami woiennemi, przecież nigdy nie szedł za popędem próżności lub miłości własnej, aby mięszać się w sprawy polityczne. Łączy on umysł ukształcony, spokojny, z głębokiemi wiadomościami, i iedyną iego chęcią było służyć swoiemu Bratu; teraz dopiero ma wystąpić w roli politycznej. — W pawilonie *Marsan* teraźniejszem mieszkaniu Xcia *Nemours* (Nemur) codziennie zgromadzaią się Jeneralowie na naradę, o urządzić się maiących obozach. — Statek parowy *Fulton* został wysłany z *Tulonu* ku wschodowi. Mniemaią iż wiezie rozkaz dla Admirała *Lasusse*, aby zaraz zawinął z eskadrą francuz: w *Dardanele*, z powodu kroków woiennych zagrożonych że strony Porty Beiowi *tunetańsk:*. — Przy powtórnem zagaieniu Izb, w Grudniu otwarcie posiedzeń nastąpi bez mowy tronowej, aby opozycji odjąć sposobność głosowania przy powtórnym adresie. — Król uda się do *Eu*, Xżę *Nemours* (Nemur) w prowincje wschodnie, a Xżę *Aumale* (Omal) do *Afryki*. — 11go b. m. odbył się pogrzeb Barona *Larrey* w Paryżu.

Hiszpanja. — Do granicy *portugalskiej* maią być wysłane świeże oddziały wojska. — Jenerał *Zurbano* wydał rozkaz aby względem kontrabandzistów postępowano równie iak względem bandytów. Pojmani kontrabandziści maią bezzwłocznie być rozstrzelani, a ich towary rozdzielone zostaną między żołnierzy. Ukrywaiący kontrabandzistów ulegną karze.

Hollandja. — Ponieważ dowiedziano się, że ieden z Konsulów zagranicz: urzęduiących w *Hadze* przesłał swoiemu Rządowi sprawozdanie ubliżaiące *Izraelitom* w Hollandji; przeto P. *Lipmann* zebrał i ogłosił świadectwa Ministrów: skarbu, sprawiedliwości, wojny i Jenerała *Chasse* (Szas), którzy iednozgodnie przyznali, że emancypacja Izraelitów wywarła w Hollandji skutki iak najpomyślniejsze, gdyż w każdym zawodzie odznaczaią się pilnością, wiernością i pracowitością. Jenerał *Szas* w swoiem świadectwie wspomina, że podczas swoiego pobytu w *Antwerpji* miał pod rozkazami wielu Izraelitów, którzy w służbie woiennej odznaczyli się walecznością i odwagą. Jenerał dodaie w końcu: że gdyby podeszłe iego lata dozwoliły mu kiedy znowu stanąć na czele wojska, tedy uważałby się za szczęśliwego gdyby mógł dowodzić również karnem, mężnem i walecznem iakiem było wojsko złożone z Izraelitów w *Antwerpji*.

Niemcy. — Do *Hamburga* doszły teraz zasiłki pieniężne dla pogorzelców nawet z *Algieru* i z wyspy *Kuby*.

Rozmaitości. — W *Paryżu* młoda *Praczka* niedawno odrzuciła rękę *Ślusarczyka*, oświadczaiąc, że nigdy nie pójdzie za mąż za człowieka który ma zawsze powalane ręce. Biedny Slusarczyk chciał zabić się z żalu, ale go pocieszyła inna mniej wymyślna a poczciwa Panienka. — Panie, kiedy Pan przyjdziesz pieniądze odebrać. Mogę iść choćby natychmiast. Summa iuż gotowa czeka od 2ch dni. Ja o tem nic nie wiedziałem. A ia iednak pisałem list do Pana. Być może nie doszedł. Bądź tylko Pan łaskaw przyprowadzić z sobą swego Stryia N. Jakiego Stryia, ia nie mam żadnego. Jakto Pan nie iesteś Pan O. Wcale nie. Czemuż Pan wprzód mi tego nie powiedziałeś. Ach Panie, bo moim zwyczaiem iest szukać znaiomości ludzi tych którzy daią pieniądze, a Pan

ie tak łaskawie sam mnie ofiarowałeś. — Jeden z dzienników francuz: czyni uwagę, że Król wyznaczaiąc 300,000 fr. na wykupienie osadzonych za długi, niewiadomo, czy czyni dobrodziejstwo osadzonym, którzy po większej części oddać nie chcieli, czy osadzaiącym, którzy odebrać nie spodziewali się; a tem samem, kto z tej łaski korzysta czy potrzebuiący, czy obfituiący (i ci i ci korzystaią).

S Z A R A D A.

Ci, którzy *pierwszej* i *trzeciej* nie znaią,
Choć *pierwsze* z *2giem wszystkie* niezmiernej war-
Godni są litości, (tości,
Bo najmilszej roskoszy w świecie nie doznaią.

(Zeszła Szarada *Okręty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrzeiewicz Karnieiew Jenerał Kontroller Depart: Woien:, T. R. z Drezna; Neselrode Hr: Jenerał Lejt: i Masłowski Kapit: z Płocka; Werzelin Jenerał z Kałuszyna; Branicka Rozalja Hrabina Małżonka Senatora, Kalinowska Olga Hrabina, Potocki Aug: Hra: z Małżonką, z Petersburga; Potocka Zof: Arturowa Hrabi: z Krakowa; Łazarew Staniszczew Jenerał z Rygi; Nakielski Bartło: Naczel: w Rządzie Guber: z Błonia; Łapiński Szczep: Dzie: z Opola; Butkiewicz Konstan: Dzie: z Gub: Wileńskiej: Zawadzka Emilja Dz: z Gub: Kiiows:.

DONIESIENIA.

REWERS, wystawiony dnia 3go Lipca 1841 roku przez J. Majnert, na rzecz Jana Szuldyn, na Summę Złp. 1,000, w ratach miesięcznych po złp. 100, zagubiony został. Ostrzega się przeto, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż żadnej korzyści mieć z niego nie może, albowiem Rewers ten zupełnie iest zapłacony.

Wzywa się Szanownych 2ch Panów, którzy 22go b. m. w Poniedziałek, w towarzystwie służącego w liberji, zwiedzili tak zwaną Salę *Fiedlera* przy ulicy Krochmalnej, i kazali sobie po kilka-kroć podawać Szampana, iedynie aby go widzieć i nie zapłacić, o zgłoszenie się tamże po odbiór zapomnianej CHUSTKI, którą również bezpłatnie mogą otrzymać napowrót.

W dniu 22 b. m. na drodze z Warszawy do Piaseczna, zgubione zostały dwa WEXLE. ieden na rubli sreb: 60, drugi na rub: sr: 150, oba w dniu 25m Lipca r. b. przez Staroz: Peltę Heis na rzecz Jana Szostopałow wystawione. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby takowe Janowi Szostopałow w Mieście Piasecznie Pcie Warsz: pod Nr 62 mieszkaiącemu, zwrócił, gdzie obok wdzięczności otrzyma nagrodę, ieżeli takowej żądać będzie.

Kawaler trudniący się obowiązkami prywatnemi, za PISARZA Ekonomicznego, życzy przyjąć podobny obowiązek na Prowincji lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej w Hotelu Podlaskim u Struża w każdym czasie, lub adres zostawić można.

☞ Dwie ASSYGNACJE do Kassy Administracyjnej Dóbr Żarek przez Rządcę tychże Dóbr W. Sawickiego z Xięgi sznurowej, iedna Nr $^{356}/_{690}$ dnia 21go Maia r. b. na R. s. 346 kop: 38, 2ga Nr $^{361}/_{719}$ dnia 22go Maia r. b. na R. s. 324 kop: 75 wydane, przypadkiem zaginęły; uprasza się uczciwego Znalazcę aby ie zwrócił podpisanemu, zwłaszcza że znich użytku mieć nie może: stosowne bowiem zastrzeżenie iuż iest uczynione. Ostrzega się oraz aby nikt tych Assygnacji nie nabywał, choćby były Cessją moią opatrzone, takową bowiem uznaię za fałszywą. *Elkone Fromer.*



Dwie KAMIENICE nowe o iednem piątrze i parterze z Oficyną parterową masyw murowane, z Stajniami, Wozowniami, Stodołą nową w słupy murowane stawianą i innemi zabudowaniami, przy głównej ulicy w Mieście Gubernjalnem Radomiu położone, 7000 złotych dochodu z Lokalów przynoszące, z ogrodami owocowym i warzywnym, z placem do stawiania ieszcze osobnych zabudowań frontowych, z łąkami i polem na utrzymanie domowe, oraz 6ciu krów i 4ch koni wystarczaiącemi, obciążone długiem ze Skarbu zaciągniętym w ilości złp. 29,000, przez lat 12 spłacać się maiącym, są do sprzedania z wolnej ręki za Summę złp. 90,000, skutkiem czego kupuiący dopłaci tylko złp. 61,000; maiący chęć nabycia tych Nieruchomości, zgłosić się raczy do ich Właściciela, do Handlu w domu Gozmana przy ulicy Lubelskiej w Radomiu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 44 raz *Kopciuszek. Tańce.*

Dziś o godz: 7ej wieczorem przy ulicy Miodowej w b. Pałacu Paca, dany będzie KONCERT wokalny przez Śpiewaka P. *Straszuńskiego*, z towarzyszen: Orkiestry.

MIKROSKOP SŁONECZNY,

widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy Podwal pod Nrem 532, od 8mej z rana do 4tej z połud:.

Dziś Panny *Prajs* i *Ensmann* grać i śpiewać będą w Ogródku na Pradze P. Kosińskiego.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkelera, na żądanie, niezawodnie ostatni raz Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk młod: fasz:, Kapłonki z serdel:, Pieczeń bara: a la sarna i huzarska, Polędwica, Zrazy, Potrawa z polard. Kotlety, kiełbasa na kwaśno, Flaki, Kurczęta, Raki, Rosoł, Chłodnik, etc.